



Co Słyszeć ?



POZDRAWIAMY SPOD LESKOWCA

Maria Kramarczyk (Oświęcim)

Polsko! Ojczyzno nasza! Ty jesteś tak piękna,
Nieodmienną urodą nas cieszysz. Ty jedna
Jesteś nam bliższa co dzień ... Nie z telewizora
Ale z naszych wędrówek, na które po gorach
Co raz się wybieramy gromadą nie małą
I zda się, że Cię wkrótce przedepczemy całą
Od Bałtyku sinego, po Tatr ostre szczyty.

Dziś nam dzielnie przewodził Michał niespożyty
Taternik i Myśliwiec - a kompan nie lada.
Poprowadził wycieczkę, że mucha nie siada
Do starego schroniska, co na Jaworzynie
Przygarnia (nie)strudzonych turystów. co imię
Jana Pawła II nosi. Tu herbatę
Często pijał ten WIELKI ŚWIATA OBYWATEL.

Trasa była dość długa: Leskowiec z Rzyk, Hora
Cała w deszczu warkoczach i zdaje się Młoda
(Wszak raczej o wiek damy pytać nie wypada).
Gdy wiatrem wysmagani, przemoczeni deszczem
Łamaną żeśmy Skagę zdobywali jeszcze,
Znowu słoneczko śliczne nam się pokazało
I spod szczytu Potrójnej widoków nie mało:
Babiej Góry uroda podkreślona bielą,
Polica i Jałowiec, co się wokół ścielą
Pięknej bardzo, lecz nawet latem chmurnej pani.
Na prawo Mędralowa, Lachów Groń i Pilsko,
A dalej Beskid Śląski, zda się bardzo blisko,
Na wyciągnięcie dłoni... Wszyscy zapatrzeni
Na morze gór wokoło, paletą zieleni
We wszystkich jej odcieniach barwione wspaniale.
"Chwilo trwaj!" Lecz niestety, trzeba ruszać dalej
Do Kocierskiej Przełęczy przycupniętej nisko,
Na której niegdyś stało drewniane schronisko;
Dziś przepiękny ośrodek wczasów wita mile.
Tu na gorący napój przerwa była chwilę.
Aż w końcu w Wielkiej Puszczy, na małej polanie
Odbiło się wycieczki śpiewne pożegnanie.

Kiedy wiosenne słońce coraz wcześniej wstaje
Weź plecak i chodź z nami nacieszyć się majem!

Informator
Polskiego
Towarzystwa
Tatrzańskiego

Numer 6(18)
CZERWIEC 1992

Adres Redakcji:

Barbara Morawska-Nowak
ul. Konarskiego 21/5
30-049 KRAKÓW

ZNÓW RUSZAMY ...

Konrad Siermontowski (Kraków)

Znów ruszamy. Jesteśmy u siebie - w górach. Zaczynamy jeszcze jeden sezon. Wielu z nas włączy się po górach od dawna, wielu musiało przerwać, przybyli młodzi, ciągłość trwa, jest wspaniale.

Z takim przeświadczeniem opuszczałem salę po ostatnim Walnym Zebraniu członków Krakowskiego Oddziału PTT. Ta niewielka grupa osób potrafiła na chwilę zapomnieć o "kłopotach codziennych" i wyzwoić nastrój, który przypomniał mi chwile cotygodniowych spotkań członków PTT na ul. Potockiego ... Było niemal identycznie: radość z zakończenia wojny, kłopoty finansowe, neodparta chęć przeniesienia się w ukochane góry, niewidziane od lat i kłopoty z dotarciem do nich. Organizowanie się od nowa.

Teraz, jedyną niemal odmiennością było widoczne zażenowanie nowego, młodego prezesa, który funkcję tę przejmował z niedowierzaniem po dotychczasowym, doświadczonym kol. Macieju Mischke - ponownym wskrzesicielu PTT. Maciej, niehabilitowany gazda, przewodził nam dotąd ofiarnie i jak sam wspominał, jest już trochę zmęczony.

Myślę, że ten nowy Zarząd wprowadzi grupę entuzjastów Tatr na nowe (stare) tory turystyki indywidualnej, uprawianej dla własnej przyjemności i z własnej woli. Wierzę, że wreszcie skończy się na dobre ta sztuczna masowość, naganiana nie tylko ze względów statystycznych, ale i komercyjnych. Oby "Towarzystwo" nigdy nie stało się "Przedsiębiorstwem".

Zatem ruszajmy ... z Bogiem,
wsluchując się w piękne trele słowików,
z grudkami ziemi na piętach trzewików ...

O SWOBODĘ WĘDROWANIA.

Andrzej Słota (Kraków)

Nadszedł już czas, byśmy jako członkowie PTT mogli swobodnie poruszać się po naszych Parkach Narodowych, a szczególnie po Tatrzańskim. Oczywiście świadomi jesteśmy konieczności podporządkowania się przepisom ochrony przyrody i wymogom bezpieczeństwa.

Epoka turystyki masowej, która nastąpiła po roku 1945, przyczyniła się do tego, że w góry przybywali często ludzie przypadkowi, uczestniczący w różnego rodzaju imprezach, o niekoniecznie górskim charakterze. Ten spęd spowodował, że zezwolono na poruszanie się jedynie po ścieżkach znakowanych, których liczba i tak malała z każdym rokiem. Ludzie zakochani w górach dopuszczali się "niecnych" czynów i łamali przepisy, wędrując tam, gdzie już ruch turystyczny był definitywnie zamknięty. Dawna góraska elita zniknęła w tłumie pospolitej gawiedzi. Wyjątek uczyniono jedynie dla członków PZA i to tylko na "ściśle wytyczonym obszarze" w Tatrach Wysokich.

Przypomnieć należy, że to członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, począwszy od czasów Doktora Chałubińskiego, odkrywali coraz to nowe zakątki w dziewiczych dotąd górach i poprzez wytyczanie nowych szlaków umożliwiali innym poznanie Tatr. Oni byli pio-

niarami turystyki tatrzańskiej i taternictwa. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku działalność PTT znacznie się rozszerzyła.

Przed II wojną światową członkowie PTT mogli swobodnie poruszać się po całych Tatrach przekraczając w dowolnym miejscu granicę państwową z Czechosłowacją. Legitymacja członka PTT była swoistym paszportem umożliwiającym przekraczanie granicy - granicy państwa, bo góry nie znają granic. To człowiek je wyznaczył, aby móc kontrolować ściśle określony obszar.

Nasi seniorzy dobrze pamiętają te czasy. Wielu młodym naszym towarzyszom tatrzańskim marzy się ten dawny sposób wędrowania. Chcemy znaleźć zrozumienie dla naszych dążeń i porozumienie z Dyrekcjami Parków Narodowych.

Mamy nadzieję, że nasza propozycja utworzenia społecznego strażnika przyrody spotka się wreszcie z aprobatą i po weryfikacji część naszych członków podejmie to zadanie. Strażnicy wyłonieni z naszych szeregów powinni pozytywnie wpłynąć na zachowanie innych turystów i ich postawa odniesie lepszy skutek niż mandat nałożony przez fiłlanca. Chcemy też brać udział w pracach na rzecz Parku takich jak pomoc w zalesieniach lub akcje "Czyste Góry".

BUDOWANIE PRZEJŚĆ

Gazeta Wyborcza z dnia 3 czerwca br. opublikowała wykaz przejść granicznych z pełną informacją o nich.

W wykazie zostało wymienione przejście przez przełęcz Okraj w Karkonoszach jako przejście wyłącznie dla pieszych i rowerzystów. Czyżby to była pierwsza jaskółka tego rodzaju, typowo turystycznych przejść?

Zostały od tego czasu uruchomione następujące przejścia:

- drogowe przejście Markłowice Górne - Dolni Markłowice w woj. katowickim (dotychczas przeznaczone wyłącznie dla tzw. małego ruchu granicznego),
- drogowe przejście Niedzica - Lysa nad Dunajcem w woj. nowosądeckim (j.w.),
- międzynarodowe przejście kolejowe Zwardoń - Skalite - Czadca w woj. bielskim (dotychczas przeznaczone dla ruchu towarowego),
- międzynarodowe przejście kolejowe Chałupki - Nowy Bohumin w woj. katowickim (j.w.).

Według informacji uzyskanych z UKFiT-u Główna Straż Graniczna wyrusza na dalsze pertraktacje z Czechosłowacją (zaopatrzona m.in. w nasze propozycje).

HISTORIA LINII KOLEJOWEJ ZYWIEC - CZADCA.

"W Polsce południowej za czasów zaboru austriackiego (nie istniała wówczas granica polsko-słowacko-czeska) na podstawie wydanej ustawy z dnia 28.02.1883 r. zezwolono na budowę jednotorowej linii kolejowej Zywiec-Zwardoń długości 37,3 km oraz Zwardoń-Czadca długości 21,5 km. Czadca była położona na dawniejszej stronie węgierskiej. Dla przypomnienia należy podać, że istniał układ austro-węgierski, w którym Polska południowa należała do Austrii, natomiast Słowacja była częścią składową Węgier (jest to bardzo skrócony rys historyczny). Według zapisów kronikarskich, wyżej wymienioną linię kolejową miał wybudować Zarząd "Państwowej Kolei Austriacko-Węgier-

skiej". Na linii Zywiec-Zwardoń otwarto ruch osobowy dnia 03.11.1884 i 15.11 tegoż roku ruch towarowy. Równocześnie uruchomiony został odcinek Zwardoń-Czadca, połączony z linią Koszyce-Bogumin i kolejową siecią węgierską. Z uruchomieniem linii kolejowej łączy się budowa budynków dworcowych i tak w Rajczy budynek dworcowy został oddany do użytku w roku 1898, natomiast w Zwardoniu w roku 1890. Koniec I Wojny Światowej i Ziemia Żywiecka ze Zwardoniem włącznie zostaje częścią składową wolnej Polski, natomiast Czadca zostaje w granicach Republiki Czechosłowackiej. Również czynne jest kolejowe przejście graniczne pomiędzy Zwardoniem przez Skalite do Czadcy. Brutalny wrzesień 1939 r. przerwał wszystkie założenia centralnych kolejowych władz Polski co do dalszej rozbudowy i modernizacji szlaków kolejowych, między innymi na odcinku Zywiec-Zwardoń. Pod koniec działań wojennych w II Wojnie Światowej Niemcy w odwrocie niszczyli linię kolejową na trasie Bielsko-Biała-Zwardoń, równocześnie dewastując urządzenia ruchu pociągów.

Nastał czas odbudowy zniszczeń wojennych, szlak kolejowy Bielsko-Zywiec-Zwardoń oddany zostaje do eksploatacji, ale kolejowe przejście graniczne Zwardoń-Skalite-Czadca decyzją ówczesnych władz państwowych zostaje zamknięte.

I oto doczekaliśmy się, że w dniu 01.06.1992 r. uruchomione jest ponownie kolejowe przejście graniczne Zwardoń-Skalite-Czadca."

(przedruk z: Głos Rajczy, miesięcznik lokalny, Nr 15, maj 1992 r)

Podajemy rozkład jazdy pociągów:

Zwardoń	9.23	13.55	18.43	21.11					
Czadca	..10.08	14.37	19.37	22.03					
					Czadca	6.34	11.00	15.30	18,32
					Zwardoń				
Ceny biletów:		do Czadcy:		do Skalitego:					
z Bielska		31.300.-		25.700.-					
z Zywca		24.500.-		18.900.-					
ze Zwardonia		11.300.-		5.700.-					

SCHRONISKO NA PRZEŁĘCZY OPACZNE ZAPRASZA

Tych, którzy jadą w góry, aby pobyć z dala od gwaru, a zarazem móc podziwiać ich swoisty krajobraz, zaprasza prywatne schronisko turystyczne na przełęczy Opaczne pod Jałowcem (100 m od żółtego szlaku). Obiekt czynny jest przez cały rok, a prowadzi go pan Stanisław Front. Jest tutaj ok. 30 miejsc noclegowych (łóżka piętrowe), dla romantycznych dodatkową atrakcją może być nocleg na sianie i to za połowę ceny noclegu w pokoju. Kuchnia turystyczna dostępna dla wszystkich, gorące posiłki należy zamawiać z odpowiednim wyprzedzeniem. Wewnątrz obiektu łazienki z ciepłą wodą.

Atmosfera w schronisku jeszcze do zagospodarowania - będzie taka, jaką wytworzą przebywający tutaj turyści, tymbardziej, że oświetlenie obiektu może być różne:

- goście niezapowiedzeni przy świecach,
- goście zapowiedzeni przy świetle elektrycznym z akumulatorów.

Cena noclegu: 25.000 zł

Adres dla korespondencji: Stanisław Front

34-205 Stryszawa 580 tel.76

II ZJAZD DELEGATÓW PTT ODBĘDZIE SIĘ Dn.10-11.10.1992 r. W LUDŹMIERZU